

## Fragment relacji świadka historii



**LEON CZERWIŃSKI**

ur. 1939, Budki Ujściańskie



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Nastaziówka, 1944
--------------------------------------	-------------------

### Ostatnie spotkanie z ojcem na żołnierskim szlaku

Nie pamiętam, czy to było w Liptowie, czy w Nastaziówce, kiedy ojciec, idąc z wojskiem na Zachód, wraz z kolegami wstąpił do nas, bo wiedział, gdzie my jesteśmy. Nie wiem, w jaki sposób się dowiedział o nas. Pamiętam, że tam na łóżko żołnierze sypali dużo naboju i broń. Chwilę u nas przeczekali. Ojciec miał wtedy głębokie otarcia stóp od butów wojskowych, dlatego je zdjął i włożył tak zwane postoły zrobione z łyka. Niektórzy nazywali je trepami. Mama upiekła chleb, dała tacie kilka bochenków i z tymi żołnierzami poszedł dalej.

<b>Data utworzenia</b>	6 sierpnia 2024
<b>Rozmawiał/a</b>	Wanesa Waligóra
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami